

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie ze skargi E. W.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie o sygn.
III AUa 133/23,

z udziałem Skarb Państwa - Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 24 kwietnia 2024 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt III AUa 133/23 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje skarżącemu E. W. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu sumę pieniężną w wysokości 2.000 (dwa tysiące) złotych;**
- 3. zaleca Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu wyznaczenie terminu posiedzenia w sprawie o sygn. akt III AUa 133/23 nie później niż w ciągu trzech miesięcy od dnia przekazania akt do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu;**
- 4. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na rzecz skarżącego kwotę 257 (dwieście pięćdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym.**

Marek Dobrowolski Krzysztof Wiak Maria Szczepaniec

UZASADNIENIE

Pismem z 26 lutego 2024 r. pełnomocnik E. W. (dalej: „skarżący”) złożył skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu pod sygn. akt III AUa 133/23. Skarżący wniósł o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt III AUa 133/23 nastąpiła przewlekłość postępowania;
2. zalecenie Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu podjęcia czynności zmierzających do rozpoznania sprawy oraz wyznaczenia posiedzenia w sprawie w terminie miesiąca od dnia zwrotu akt postępowania;
3. przyznanie skarżącemu od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu sumy pieniężnej w wysokości 3500 zł;
4. zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że 21 czerwca 2017 r. wniósł odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie od decyzji z 8 czerwca 2017 r. o numerze [...] oraz od decyzji z 8 czerwca 2017 r. o numerze [...]1, podjętych przez Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentownego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie. Wskazane decyzje dotyczyły emerytury policyjnej oraz policyjnej renty inwalidzkiej. Sprawa została przekazana do Sądu Okręgowego we Wrocławiu z uwagi na oddalenie Sądu Okręgowego w Warszawie od miejsca zamieszkania skarżącego. Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 6 grudnia 2022 r. zmienił zaskarżone decyzje, uznając słuszność argumentacji skarżącego. Od powyższego orzeczenia Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentownego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie wniósł 13 stycznia

2023 r. apelację. Poza zarejestrowaniem sprawy oraz działaniami o charakterze administracyjnym, do dnia wniesienia niniejszej skargi nie zostały podjęte żadne czynności zmierzające do wydania rozstrzygnięcia końcowego. Skarżący po upływie ponad roku faktycznej beczynności sądu II instancji, wnioskiem z 24 stycznia 2024 r. zwrócił się o przyspieszenie postępowania i wskazanie przyczyn jego przewlekłości. W odpowiedzi, pismem z 7 lutego 2024 r. został poinformowany, że przewidywany możliwy, najwcześniejszy termin rozpoznania sprawy to dopiero III kwartał 2024 r. Termin ten nadal nie został wyznaczony.

W dalszej części pisma skarżący wskazał, że niniejsza sprawa ma dla niego szczególne znaczenie, ponieważ dotyczy wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, a zatem ma wpływ na warunki finansowo-socjalne życia codziennego. Jednocześnie skarżący swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia postępowania. Dochodzona przez niego kwota ma jedynie na celu rekompensatę zaistnienia przewlekłości postępowania i jego negatywnych konsekwencji emocjonalnych i materialnych.

Odpowiedź na powyższą skargę złożył Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. W piśmie z 27 marca 2024 r. wniósł o jej oddalenie. W uzasadnieniu wskazano, że apelacja wpłynęła do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu 25 stycznia 2023 r. Jej odpis został doręczony wnioskodawcy 9 lutego 2023 r. Od tamtego czasu sprawa oczekiwała na rozpoznanie zgodnie z kolejnością wpływu. Potwierdzono również, że skarżący złożył wniosek o przyspieszenie rozpoznania sprawy. W odpowiedzi poinformowano go, że sprawy rozpoznawane są w kolejności wpływu, a przedmiotowa sprawa, chociaż należy do kategorii spraw pilnych, to innych spraw tego rodzaju, rozpoznawanych w III Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, jest znacząca ilość.

W dalszej części uzasadnienia Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu podniósł, że dokonując oceny, czy doszło do przewlekłości danego postępowania, należy uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności,

znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. W odniesieniu do postępowania apelacyjnego o przewlekłości postępowania można mówić zasadniczo w przypadku beczynności sądu II instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy od daty wpłynięcia apelacji. W przepisach prawa nie określono jednak, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Wobec powyższego nie oznacza to, że w każdym przypadku, w którym przekroczony został okres 12 miesięcy, w którym nie wyznaczono terminu rozprawy, automatycznie następuje przewlekłość postępowania. Ocena spełnienia obowiązku rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie zależy od konkretnych okoliczności, a więc wymaga uwzględnienia wielu czynników wpływających na tok postępowania. Powyższe oznacza, że przewlekłość postępowania ocenia się w każdej sprawie w sposób indywidualny, z uwzględnieniem wymienionych okoliczności. Zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, w realiach stanu faktycznego niniejszej sprawy – przy uwzględnieniu znacznego obciążenia kadry sędziowskiej – nie było możliwe zapewnienie rzetelnego rozpoznania sprawy przy jednoczesnym zaspokojeniu postulatu szybkości postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz. U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość postępowania”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia

sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Ustawa nie określa terminu, po upływie którego następuje przewlekłość postępowania. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że stan taki będzie miał zasadniczo miejsce w przypadku beczynności sądu drugiej instancji w zakresie wyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej, przekraczającej 12 miesięcy (tak np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 9 stycznia 2019 r., I NSP 4/18; 10 czerwca 2020 r., I NSP 67/20; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18). W niniejszej sprawie apelacja wpłynęła do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu 25 stycznia 2023 r. Do czasu wniesienia niniejszej skargi na przewlekłość postępowania Sąd Apelacyjny we Wrocławiu nie wyznaczył terminu rozpoznania sprawy. W niniejszym postępowaniu okres oczekiwania na wyznaczenie terminu posiedzenia w sprawie wynosi zatem ponad 14 miesięcy. Od lutego 2023 r. nie miały miejsca żadne czynności, które uzasadniałyby tak długi okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy. Już sama długość okresu beczynności sądu przemawia więc za tym, że w sprawie prowadzonej przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu pod sygn. akt III AUa 133/23 nastąpiła przewlekłość postępowania.

Co więcej, sprawa której dotyczy zaskarżone postępowanie dotyczyła emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej. Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu przyznał, że sprawy tego rodzaju uznaje się za sprawy pilne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie wskazuje się przy tym, że sprawy dotyczące świadczeń z ubezpieczenia społecznego powinny toczyć się w sposób szczególnie sprawny (tak np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 10 sierpnia 2007 r., III SPP 31/07; 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19; 11 września 2019 r., I NSP 88/19). Okoliczność ta przemawia tym bardziej za uznaniem, że w niniejszej sprawie doszło do przewlekłości postępowania.

Odnosząc się do argumentacji podniesionej w odpowiedzi na skargę, Sąd Najwyższy wskazuje, że choć kwestie związane z realnym obciążeniem sędziów orzekających w III Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stanowiły okoliczności, na które Sąd Apelacyjny we Wrocławiu faktycznie nie miał wpływu, nie zmienia to jednak oceny, że trudności kadrowe nie mogą mieć zasadniczo wpływu na rozpoznawanie spraw w rozsądnym terminie (por. np. postanowienia

Sądu Najwyższego z: 17 lutego 2012 r., III SPP 2/12; 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; 25 maja 2023 r., I NSP 12/23) i nie zwalniają państwa z odpowiedzialności z tytułu przewlekłości postępowania. Jak słusznie przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 września 2023 r. (I NSP 119/23), „Obciążenie pracą, liczba spraw oraz stan kadry orzeczniczej co najwyżej prowadzić mogą do stwierdzenia, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie nie jest wynikiem zaniedbań, czy też uchybień ze strony sądu. Jednakże to na Państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej”.

Okoliczność, że Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu obiektywnie nie dysponuje instrumentami umożliwiającymi mu zapewnienie odpowiednich warunków dla sprawnego działania wydziałów, przekłada się na brak zawinienia po jego stronie z tytułu zaistniałej przewlekłości postępowania. W niniejszej sprawie nie stwierdzono również przesłanek świadczących o odpowiedzialności sędziego sprawozdawcy z powyższego tytułu. Wskazane przez Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu obciążenia orzecznicze mają charakter obiektywny, przekładający się na ocenę organizacji sądownictwa jako takiej. Jednakże, jak wskazano powyżej, sam duży napływ spraw oraz ograniczona ilość sędziów mogących je rozpoznać, nie mogą usprawiedliwiać przewlekłości postępowania i tym samym wpływać negatywnie na sytuację strony, której przysługuje prawo do rozpoznania jej sprawy w rozsądnym terminie (np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 19 kwietnia 2023 r., I NSP 47/23 i 29 sierpnia 2023 r., I NSP 139/23).

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego, stosownie do treści art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, Sąd Najwyższy miał obowiązek rozstrzygnąć wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa odpowiedniej sumy pieniężnej. Przyznanie jej stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżących za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05). Wysokość przyznanej sumy pieniężnej powinna być proporcjonalna do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego. Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres

i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 9 kwietnia 2019 r., I NSP 9/19 i 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15).

Skarżący wnioskował o przyznanie mu sumy pieniężnej w kwocie 3500 zł. Nie uzasadnił jednak, dlaczego domaga się zasądzenia należności w takiej wysokości, ograniczając się wyłącznie do samego żądania powyższej kwoty oraz wskazania, że sprawa, której dotyczy zaskarżone postępowanie, ma negatywny wpływ na życie skarżącego w aspekcie psychicznym i ekonomicznym. Sąd Najwyższy wziął pod uwagę charakter sprawy oraz wielkość zwłoki w podejmowaniu czynności przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, jak również to, że zasądzenie sumy pieniężnej nie ma na celu wyrównanie szkody powstałej na skutek przewlekłości postępowania. Z tych względów w ocenie Sądu Najwyższego kwota 2000 zł rekompensuje skarżącemu zaistnienie i skutki przewlekłości postępowania za okres od 25 stycznia 2023 r. do 24 kwietnia 2024 r.

Zgodnie z art. 12 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, na żądanie skarżącego lub z urzędu sąd zaleca podjęcie przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty albo przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, chyba że wydanie zaleceń jest oczywiście zbędne. Zalecenia nie mogą wkraczać w zakres oceny faktycznej i prawnej sprawy. W okolicznościach badanej sprawy, Sąd Najwyższy uznał za zasadne zalecenie Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu wyznaczenia terminu posiedzenia w sprawie w terminie 3 miesięcy od daty zwrotu akt.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 2, 3 i 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, orzekł jak w sentencji.

Zasądzoną od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na rzecz skarżącego kwotę 257 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika skarżącego będącego radcą prawnym, której wysokość ustalono na podstawie § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1935), powiększone o kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Marek Dobrowolski Krzysztof Wiak Maria Szczepaniec

[SOP]

[ms]